

Piotr Ryguła

Caput nullitatis w przypadku zaburzeń psychicznych w pracach Johna R. Keatinga

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 37/1, 139-152

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. PIOTR RYGUŁA

Uniwersytet Śląski, Filia w Cieszynie

CAPUT NULLITATIS W PRZYPADKU ZABURZEŃ PSYCHICZNYCH W PRACACH JOHNA R. KEATINGA

Obowiązujący *Kodeks prawa kanonicznego* (KPK) z 1983 r. wszystkie kwestie dotyczące wpływu zaburzeń psychicznych na ważność małżeństwa stara się ogarnąć tekstem jednego kanonu 1095. Rozpoczynając ów kanon, prawodawca posługuje się wyrażeniem: „niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy [...]”; sformułowaniem bardziej typowym dla przeszkody niż dla wady zgody. Umieszczenie tego kanonu w rozdziale „De consensu matrimoniali” nie pozostawia jednakże wątpliwości co do intencji prawodawcy zakwalifikowania całego zagadnienia wpływu wspomnianych zaburzeń na ważność związku do kategorii wady zgody małżeńskiej. Obecnie jest to jeden z tych kanonów, do których bardzo często odwołują się trybunały kościelne w procesach o wykazanie nieważności małżeństwa. Stał się on także przedmiotem wielu artykułów oraz opracowań monograficznych¹. Cofnijmy się jednak wstecz – do okresu obowiązywalności poprzedniego kodeksu, a więc do czasu, kiedy to obecne, wspomniane wyżej uregulowania prawne jeszcze nie istniały – i przyjrzyjmy się bliżej, przynajmniej niektórym kwestiom związanym z rozumieniem wpływu tychże zaburzeń na ważność zgody małżeńskiej z perspektywy ówczesnego stanu prawnego.

Biorąc pod uwagę krąg kulturowy języka angielskiego, jako pierwszy² próbę całościowego opracowania wpływu zaburzeń umysłowych na ważność zgody małżeńskiej podjął John R. Keating³. Pośród tekstów tego autora na uwagę zasługuje praca doktorska⁴ napisana pod kierunkiem J. F. Riska, profesora prawa kanonicz-

¹ Dla przykładu wymienię zaledwie kilka z nich, podejmujących bardzo wąski zakres zagadnień związanych z tematem wpływu zaburzeń psychicznych na ważność zgody małżeńskiej: P. T h u m m a, *The incapacity of drug addicts to elicit marital consent: a study based on canon 1095, 1° and 2° with a special reference to tamil nadu*, Rzym 1996; H. M. N a y a k a m, „Use of reason” in marriage, doctrine and jurisprudence based on canon 1095–1°, Rzym 1995; T. A. M o r a n, *The applicability of canon 1095, 3° to post-traumatic stress disorders in Vietnam veterans*, Ann Arbor 1991.

² Potwierdza to R. Brown w swoim artykule pt. *Inadequate Consent or Lack of Commitment: Authentic Ground for Nullity?*, „Chicago Studies” 1975, 9, s. 250–251.

³ W 1964 r. ukazała się również pozycja W. Tobina, ale dotyczyła ona tylko zagadnienia małżeństw zawieranych przez homoseksualistów. Zob. W. T o b i n, *Homosexuality and Marriage: a Canonical Evaluation of the Validity of Marriage in the Light of Recent Rotal Jurisprudence*, Rzym 1964.

⁴ *The Bearing of Mental Impairment on the Validity of Marriage. An Analysis of Rotal Jurisprudence*, Rzym 1964 (Analecta Gregoriana. Series Facultatis Iuris Canonici, section B. n. 14).

nego na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. We wstępie do niniejszej dysertacji Keating zaznacza, iż zamierzeniem, jakie sobie w niej postawił, była odpowiedź na pytanie: na jakiej wewnętrznej zasadzie choroba umysłowa uniemożliwia zawarcie ważnego małżeństwa. KPK z 1917 r., jak zauważył wspomniany autor, nie ustanawiał bowiem żadnej pozytywnej przeszkody w tym względzie. Prace Keatinga⁵ stanowiły w swoim czasie pewnego rodzaju *novum*, a zarazem podstawę i inspirację do dalszych badań na temat wpływu zaburzeń psychicznych na ważność zgody małżeńskiej⁶. W końcowym efekcie pomogły one w znalezieniu nowych rozwiązań legislacyjnych, obecnych w Kodeksie Jana Pawła II.

Wśród opracowań w języku polskim Keating nie należy do autorów znanych i cytowanych. Dostępna jest krótka recenzja wspomnianej dysertacji doktorskiej, autorstwa R. Sobańskiego⁷. Postarajmy się więc bliżej przyjrzeć przynajmniej niektórym z propozycji rozwiązań prawnych zawartych w pracach Johna R. Keatinga, jednego z prekursorów nowego spojrzenia na zagadnienie wpływu zaburzeń psychicznych na ważność małżeństwa kanonicznego.

1. Różne koncepcje rozumienia *caput nullitatis*

Kodeks prawa kanonicznego z 1917 r. nie poświęcał zbyt wiele miejsca zagadnieniu amencji oraz jej wpływu na ważność małżeństwa⁸. Nie ma jednak wątpliwości, że przyjmował on chorobę umysłową za podstawę do uznania nieważności związku⁹. Należałoby jednak zadać sobie pytanie: nieważności z jakiego tytułu?

⁵ Spośród niecytowanych w dalszej części artykułu prac J. R. Keatinga na uwagę zasługują: *The Legal Test of Marital Insanity*, „*Studia Canonica*” 1976, 1, s. 21–36; *The Province of Law and the Province of Forensic Psychiatry in Marriage Trials*, „*Studia Canonica*” 1970, 4, s. 5–25.

⁶ Zob. J. R. Schmidt, *Mental Impairment and Marriage – A Review Article*, „*The Jurist*” 1965, 25, s. 466–484. Z prac Keatinga korzystali m.in. R. Brown, *A Canonical Problem of Mental Incompetence in Marriage*, „*The Heythrop Journal*” 1969, 10, s. 146–161; J. T. Finnegan, *The Capacity to Marry*, „*The Jurist*” 1969, 29, s. 141–151; R. E. Seal, *Psychological Incapacity for Marriage*, „*Studia Canonica*” 1973, 7, s. 227–251; J. David, F. Schmalz, *Wie unauflöslich ist die Ehe?*, Aschaffenburg 1969, s. 56–67; J. Weber, *Erfüllungsunvermögen in der Rechtsprechung derr Sacra Romana Rota*, Regensburg 1983.

⁷ Zob. w: „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 1969, t. 2, s. 231–234. Wspomnieć można także o niepublikowanej dotąd pracy magisterskiej autora tegoż artykułu, obronionej na Wydziale Teologicznym KUL, a zatytułowanej *Wpływ zaburzeń psychicznych na ważność zgody małżeńskiej według Johna R. Keatinga*, której to fragmenty wykorzystane zostały w niniejszym opracowaniu.

⁸ J. R. Keating, *The Bearing of Mental Impairment on the Validity of Marriage. An Analysis of Royal Jurisprudence*, Rzym 1964, s. 25 (Analecta Gregoriana. Series Facultatis Iuris Canonici, section B. n. 14). Ponadto Keating stwierdza: „In cases of marital nullity petitioned on other grounds the judges can appeal directly to positive norms in the Code of Canon Law, but the Code in this particular case [tj. insanity case – uwaga autora] leaves him no clear – cut formula, no legal test of minimum mental competence to guide and substantiate the sentence”. J. R. Keating, *The Caput Nullitatis in Insanity Cases*, „*The Jurist*” 1962, 22, s. 391.

⁹ Wysuwając takie stwierdzenie, Keating odwołuje się nie tylko do kan. 1089 § 3, ale także do kan. 1982, w myśl którego amencja pozbawia używania rozumu, a wskutek tego powoduje niezdolność do wyrażenia zezwolenia na małżeństwo. Zob. J. R. Keating, *The Caput Nullitatis...*, 391.

Omawiając zagadnienie *caput nullitatis* Keating zauważył, iż problem ten sięga co najmniej czasów papieża Inocentego III i wydanego przez niego listu *Dilectus*¹⁰. W liście tym papież orzekł nieważność związku Opizo i Rufiny – nieświadomej, że Opizo był szalony – oraz zalecił natychmiastową separację stron¹¹. Keating zwrócił również uwagę, iż rozważając możliwość nieważności związku, autor wspomnianego listu brał pod uwagę nie tyle w jaki sposób objawiało się to zaburzenie, ile raczej wpływ danego zaburzenia na intelekt i wolę chorego¹².

Zdaniem niektórych autorów sam kodeks nie znał nieważności małżeństwa z powodu choroby umysłowej jako takiej. Jak pisał Bensch, jeden z czołowych polskich kanonistów tamtego okresu, związek mógł być nieważny na skutek choroby umysłowej, ale tylko wtedy, gdy choroba ta pozbawiała kontrahenta dostatecznego rozeznania małżeńskiego¹³. Bezpośrednim powodem nieważności nie była więc sama choroba, ale raczej jej konsekwencje, ograniczające możliwości ludzkiego poznania.

Według opinii Keatinga wraz z pojawieniem się KPK z 1917 r. kanoniści nie otrzymali nowych wskazówek dotyczących wpływu zaburzenia psychicznego na ważność związku¹⁴. Przede wszystkim kodeks ten nie zawierał prawnego kryterium minimalnej władzy umysłowej wymaganej do zawarcia małżeństwa¹⁵. Nadal istniała więc tendencja do odwoływania się do starszych aniżeli sam kodeks tekstów, a także do podstawowych zasad prawa naturalnego¹⁶. Należy jednak pamiętać, że w sytuacji, gdy samo prawo naturalne nie jest pozytywnie określone i sformułowane, wtedy także i ono często pozostaje niepewną normą; tym bardziej gdy odnosi się je do tak specyficznej kwestii, jak poziom władz umysłowych, niezbędn-

¹⁰ Zob. tamże; zob. także J. R. Keating, *Marriage of the Psychopathic Personality*, „Chicago Studies” 1964, 1, s. 23.

¹¹ Dla objaśnienia jak Rufina nie zdołała rozpoznać stanu choroby Opizio, Keating przytacza słowa glosatora: „Saepe enim furiosi sunt constituti in conspectu umbratae quietis nec tamen sunt mentis sanae, licet videantur”. Na podstawie tej uwagi glosatora późniejsza jurysprudencja rozszerzyła orzekanie o nieważności związku na wszystkie choroby umysłowe. Zob. J. R. Keating, *Marriage of the Psychopathic...*, s. 23–24.

¹² „[...] the basis for the nullity recognized in the *Dilectus* did not reside in the manner in which the alienation manifested itself (whether manic or depressive), but rather in its effects on the intellect and will of the afflicted person”. J. R. Keating, *The Caput Nullitatis...*, s. 392.

¹³ Zob. T. Bensch, *Wpływ chorób umysłowych na ważność umowy małżeńskiej w prawie kanonicznym*, Lublin 1936, s. 48–49. Również współczesny nam autor M. Żurowski stwierdza, że „udowodnienie istnienia choroby psychicznej nie upoważnia sędziów do podjęcia wiążącej decyzji w danym wypadku. Konieczne natomiast jest wykazanie wpływu wspomnianego schorzenia na wyrażoną zgodę małżeńską w stopniu tak wielkim, by nie mogła być ona dokonana ważnie”. M. Żurowski, *Problematyka związana z ograniczeniem wolności wewnętrznej w świetle nowych wyroków rotalnych*, „Prawo Kanoniczne” 1981, 24, s. 155.

¹⁴ „[...] the Code simply lacks any specific disposition on this heading of matrimonial nullity” (tj. nullity in insanity cases – uwaga autora). J. R. Keating, *The Caput Nullitatis...*, s. 392.

¹⁵ „[...] a legal test of minimum mental capacity required to contract marriage, that is, in effect, the *caput nullitatis*, is nowhere consecrated in the Code, but is left unspecified in the natural law”. Tamże, s. 393.

¹⁶ „[...] the ancient texts, especially the decretal *Dilectus*, continue to be called upon and applied, together with the fundamental principles of the natural law on personal capacity to place consciously and deliberately a human act in general and matrimonial consent in particular”. Tamże, s. 392.

nych do zawarcia ważnego związku¹⁷. Prawdą jest, że prawodawca sprecyzował normy powyższego prawa dla różnych przypadków wad zgody (np. symulacja, niewiedza, błąd), a także dla przeszkody wynikającej z impotencji kontrahenta. Mimo to, zdaniem Keatinga, zadanie określenia prawnego kryterium minimalnego poziomu władz umysłowych, wymaganych do ważnego zawarcia małżeństwa, niemal w całości pozostawione zostało w tamtym czasie trybunałom kościelnym¹⁸.

W orzecznictwie lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia autor dostrzegł także nowy kierunek. Obok bowiem spraw rozpatrywanych z tytułu ewentualnych nieprawidłowości dotyczących przyzwolenia małżeńskiego pojawiły się też sprawy, których przedmiotem sporu była sama zdolność kontrahenta do wypełniania podstawowych obowiązków wynikających z zawarcia związku. Wiadomo, pisze Keating, że w zależności od tego, czy dana choroba umysłowa uznana zostanie za przyczynę niezdolności do wyrażenia ważnej zgody, czy też za powód naturalnej niezdolności kontrahenta do stanu małżeńskiego, struktura przeprowadzanego dowodu będzie zupełnie inna¹⁹. Jeśli bowiem amencję uzna się za przyczynę wady zgody, spowoduje to skupienie się na samym momencie jej wyrażania. Wszystkie opinie ekspertów, zeznania świadków, *presumptiones hominis* będą zmierzały do wykazania, że dana osoba, w chwili zawierania związku, była zdolna lub niezdolna do udzielenia ważnego przyzwolenia małżeńskiego. Tytuł nieważności oparty więc będzie na *lex irritans* prawa naturalnego; skoro bowiem zgoda była nieważna, nie było też efektywnej przyczyny powodującej zaistnienie związku²⁰.

Jak już wspomniano, od pewnego momentu w orzecznictwie rotalnym chorobę psychiczną rozpatrywano jednak nie tylko jako przyczynę wady zgody, ale również jako przeszkodę uniezdalniającą chorą osobę do wiązania się istotnymi obowiązkami małżeńskimi²¹. W takim zaś wypadku w centrum uwagi sędziego znajduje się stan psychiczny kontrahenta, który niekoniecznie pozbawia osobę zdolności do wyrażenia ważnej zgody, ale powoduje, że jest ona po prostu niezdolna do stanu małżeńskiego²². Osoba taka staje się niezdolna do efektywnej wymiany praw i obowiązków²³. Zdaniem Keatinga, tego rodzaju stan psychiczny podobny jest do

¹⁷ Zob. tamże.

¹⁸ „The task of specifying, it seems, has been relegated almost entirely to the ecclesiastical tribunals themselves”. Tamże, s. 393.

¹⁹ Zob. tamże.

²⁰ „The caput nullitatis will be based on a *lex irritans* of the natural law; because *consent erat irritus* there was no effective cause of the marriage bond”. Tamże, s. 394.

²¹ Przytoczone przez Keatinga motywacje wskazują, że Rota uznaje za nieważne małżeństwa tych osób, które, ze względu na swoją psychikę, są niezdolne do wiązania się jednym i nierozzerwalnym węzłem małżeńskim i to niezależnie od ich zdolności do wyrażenia ważnej zgody. Opinię taką wyraża R. Sobański w swojej recenzji pracy doktorskiej J. R. Keatinga pt. *The Bearing of Mental Impairment on the Validity of Marriage. An Analysis of Rotal Jurisprudence*. Zob. „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1969, t. 2, s. 232.

²² Zob. J. R. Keating, *The Caput Nullitatis...*, s. 395.

²³ P. Huizing pisze, iż zaistnienie związku małżeńskiego uzależnione jest od zdolności przyjęcia praw i związanych z nimi obowiązków. Zob. *Some Proposals for the Formation of Matrimonial Law: Impediments, Consent, Form*, „The Heythrop Journal” 1966, 7, s. 280. M. Fąka, w latach osiemdziesiątych, ale jeszcze przed opublikowaniem KPK z 1983 r., pisał, że niezdolność do przyjęcia istot-

stanu impotencji. W jednym, jak i w drugim przypadku osoba, która może wyrażać przyzwolenie w sposób świadomy i z wystarczającym rozeznaniem, jest równocześnie niezdolna do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Niezależnie więc od tego, czy chodzi o fizyczną impotencję, czy też o niezdolność psychiczną, ma swoje zastosowanie zasada, według której nikt nie może być zobowiązany do czegoś dla siebie niemożliwego²⁴. W takim wypadku *caput nullitatis* byłby więc oparty na braku osobistej zdolności kontrahenta. Małżeństwo byłoby nieważne, ponieważ dana osoba nie byłaby *iure habilis*²⁵.

Spróbujmy przyrzeć się nieco bliżej propozycjom Keatinga dotyczącym tytułu nieważności małżeństwa z powodu zaburzenia psychicznego.

2. Zaburzenie psychiczne jako wada zgody

Rozpatrując poszczególne przypadki wpływu choroby psychicznej na ważność małżeństwa, Rota tradycyjnie opierała tytuł nieważności na wadzie zgody. Samo jednak rozumienie braku zdolności kontrahenta do wyrażenia małżeńskiego przyzwolenia, a więc właśnie owego *caput nullitatis matrimonii*, z biegiem czasu ulegało pewnym przemianom²⁶. Jeśli kontrahent nie potrafił wyrazić zgody i rzeczywiście jej nie wyraził, to nie było też efektywnej przyczyny, dla której związek miałby zaistnieć²⁷.

Przed promulgowaniem KPK z 1917 r. oraz jakiś czas potem Rota w rozwiązywaniu spraw o nieważność małżeństwa z tytułu choroby psychicznej odwoływała się do opinii Sanchezza. Zgodnie z nią osoba posiadająca zwykle używanie rozumu, a więc ta, która zdolna była do aktów ludzkich i mogła popełnić grzech śmiertelny, uważana była równocześnie za zdolną do wyrażenia wystarczającej zgody²⁸. Dlatego też wyroki rotalne w części *in facto* były tak konstruowane, aby wykazać, iż niezależnie od teoretycznych norm w części *in iure*, używanie rozumu stanowi praktyczne kryterium wyrażenia ważnej zgody²⁹. Jeśli stwierdzono nieważność związku z tytułu amencji, decyzję argumentowano brakiem używa-

nych obowiązków małżeńskich powoduje nieważność małżeństwa już z samego prawa naturalnego. Zob. *Niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich jako tytuł nieważności małżeństwa*, „Prawo Kanoniczne” 1982, 25, s. 246.

²⁴ Psychopatia seksualna, dotknięta nieuleczalną nimfomanią, może znać istotę i obowiązki płynące z zawarcia związku małżeńskiego a równocześnie być niezdolną do wejścia w ten związek. Cechuje ją bowiem przymus posiadania jednego mężczyzny po drugim w związkach pozamałżeńskich. Zob. J. R. Keating, *The Caput Nullitatis...*, s. 395–396.

²⁵ „the caput nullitatis would be grounded in a defect of personal capacity [...] The marriage is null because the person was not *iure habilis*”. Tamże, s. 396.

²⁶ Zob. J. R. Keating, *The Bearing...*, s. 109.

²⁷ Zob. tenże, *The Caput Nullitatis...*, s. 397.

²⁸ „The rule of Sanchez [...] a fixed norm in the adjudication of insanity cases in the tribunals of the Holy See. He who enjoyed the simply use of reason, who could place human acts, who could commit a mortal sin, was deemed capable of eliciting sufficient marital consent”. J. R. Keating, *The Bearing...*, s. 110.

²⁹ Zob. J. R. Keating, *The Caput Nullitatis...*, s. 397.

nia rozumu przez kontrahenta w czasie zawierania małżeństwa³⁰. Osoba taka była zrównywana z dzieckiem, a więc uznawano ją za niezdolną do wykonania jakiegokolwiek aktu prawnego³¹. Z biegiem czasu zaczęto jednak odchodzić od opinii Sancheza. Po raz pierwszy normę tę odrzucono w decyzji Roty coram Prior z 14 IX 1919 r., przyjmując jednocześnie pogląd św. Tomasza³². Decyzja ta, pisze Keating, orzekała o nieważności małżeństwa na podstawie braku zdolności wyższego stopnia niż samo tylko używanie rozumu³³. Nie można było więc już dłużej określać tytułu nieważności jako amencji w znaczeniu habitualnego pozbawienia używania rozumu³⁴. Tak więc kliniczne i prawne rozumienie terminu *amentia* zaczęło się coraz bardziej różnić³⁵.

Lata dwudzieste i trzydzieste XX w. to okres interesującego rozwoju jurysprudencej rotalnej³⁶. W tym to właśnie okresie wpłynęło do Roty kilka spraw dotyczących osób, które w czasie zawierania związku znajdowały się pod wpływem alkoholu, narkotyku lub były w stanie hipnozy. Trybunał ten orzekł, że nieważność małżeństwa człowieka chorego psychicznie oraz tego, który znajdował się akurat w stanie przejściowego zaburzenia umysłu wynika z dwóch, różnych od siebie powodów nieważności. Prawie wszystkie decyzje rotalne wskazywały, iż w drugim wypadku w podmiocie zgody istniała wystarczająca, wewnętrzna wola zawarcia małżeństwa. Z powodu jednak czasowego braku zdolności do wyrażenia jej na

³⁰ „If marriage was ruled null because of amentia, it was because of proof that the party at the time of the wedding was destitute of the use of reason”. Tamże. R. Daley pisze z kolei: „[...] in amentia [...] the use of reason is impeded: there is the psychic incapacity to perform a human act”. *The Distinction between the Lack of Due Discretion and the Inability to Fulfill the Obligations of Marriage*, „*Studia Canonica*” 1975, 9, s. 154.

³¹ W KPK 1917 amencja posiadała znaczenie habitualnego pozbawienia używania rozumu. Zob. J. R. Keating, *The Bearing*, s. 28. J. T. Finnegan twierdzi: „The Code of Canon Law understands marital insanity (amentia) as an intellectual defect in consent”. *The Capacity to Marry*, „*The Jurist*” 1969, 29, s. 142–143.

³² Według św. Tomasza *consensus in futurum* domaga się wyższego niż *consensus in praesens* stopnia dojrzałości umysłowej. Większej dojrzałości umysłowej, stwierdza Tomasz, potrzeba więc w wypadku zawierania zaręczyn, w których chodzi o wypełnienie w przyszłości złożonych obietnic, niż do popełnienia ciężkiego grzechu w danym momencie. To zaś co Tomasz stwierdził odnośnie do zaręczyn tym bardziej dotyczy umowy małżeńskiej. Zob. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. 3, Olsztyn 1984, s. 157.

³³ Zob. J. R. Keating, *Psychopathic...*, s. 24–25.

³⁴ „To say that the caput nullitatis was amentia, i. e., the habitual depravation of the use of reason, was no longer true”. J. R. Keating, *The caput Nullitatis...*, s. 398.

³⁵ Zdaniem Keatinga, należałoby poszerzyć zakres używanego w prawie małżeńskim terminu *amentia* tak, aby obejmował on nie tylko habitualny brak używania rozumu, ale także i inne zaburzenia. Jak zauważa ów autor, Rota zaniechała używania tego terminu, stosując w zamian takie wyrażenia, jak: „ob defectum maturitatis iudiciimatrimonio proportionatae”, „ob defectum mentis”. Zob. tamże. Odnośnie do różnicy w rozumieniu terminu *amentia* w prawie kanonicznym i w psychiatrii J. J. Hayes pisze: „[...] these words [tj. amentia i dementia – uwaga autora] as used by the Rota have no particular relationship to the meaning of these terms on the lips of a modern psychiatrist”. *Mental Disease and the Ecclesiastical Courts*, „*The Jurist*” 1956, 16, s. 271. Temat różnicy znaczeniowej wyrażenia *amentia* poruszony został także w artykule P. Ryguła, *Wybrane zagadnienia medyczno-prawne wpływu zaburzeń psychicznych na ważność zgody małżeńskiej (z historii narodzin kan. 1095 KPK 1983)*, „*Studia Loviciensia*” 2003, 5, s. 155–172.

³⁶ Zob. J. R. Keating, *Sociopathic Personality...*, „*The Jurist*” 1965, 25, s. 430.

zewnątrz małżeństwo nie mogło być ważnie zawarte³⁷. W związku z powyższymi zmianami kanon 88 § 3 KPK 1917 przestał być niezawodną podstawą do orzekania o nieważności związku z powodu niezdolności psychicznej³⁸. Dla uzasadnienia orzeczeń rotalnych zaczęto więc odwoływać się do poszczególnych wad zgody³⁹. Często rozwiązywano daną sprawę na podstawie kan. 1082, według którego kontrahent powinien uświadamiać sobie, że zawierane małżeństwo jest stałym związkiem między kobietą i mężczyzną w celu zrodzenia potomstwa (kan. 1082 § 1)⁴⁰. O ile więc wymagany wcześniej stopień używania rozumu określany był na poziomie intelektualnym siedmioletniego dziecka, o tyle w tym momencie zbliżył się on do poziomu człowieka, który osiągnął już swoją dojrzałość fizyczną⁴¹.

Próbowano również dowodzić nieważności małżeństwa na podstawie innych wad zgody, takich jak symulacja czy bojaźń. W swoim artykule *The Caput Nullitatis in Insanity Cases* Keating opisywał przypadek kobiety, która z powodu psychastenii miała stać się ofiarą autosugestii. Sprawa ta wprowadzona została na wokandę z tytułu braku wewnętrznej wolności. Kobieta ta znalazła się pod wpływem lęku i wewnętrznego przymusu, który w przypadku zdrowej osoby byłby bez znaczenia. W tym jednak wypadku spowodował ograniczenie wewnętrznej wolności. Stwierdzono nieważność związku na podstawie kan. 1087 § 1⁴².

Pierwszym przypadkiem nimfomanii, który trafił do Roty Rzymskiej, była sprawa rozpatrywana wcześniej w sądzie neapolitańskim, z tytułu pozytywnego wykluczenia *bonum fidei*. Kiedy sprawa ta trafiła do Roty, jako do trybunału drugiej instancji, jasne stało się, iż tak określony *caput nullitatis* był błędny. Jak można bowiem mówić, że osoba może pozytywnie wykluczyć coś, czego w ogóle nie jest w stanie przyjąć? Idąc dalej, pisze omawiany przez nas autor, sąd orzekł, iż

³⁷ „Nearly all the Rotal decisions dealing with this type of case clearly presuppose that sufficient internal will may very well be present, virtually persevering throughout the wedding ceremony, in spite of a temporary incapacity to express it validly. Whatever be the sufficiency of the internal will, the act of manifestation, if it is not a human act, is simply not an adequate or effective mode of valid declaration of internal will”. Tamże, s. 432.

³⁸ Kanon ten stanowił, iż stale pozbawieni używania rozumu pod względem prawnym zrównani są z dziećmi. Te zaś nie podlegają ustawom kościelnym (kan. 12) i nie są zdolne do żadnych czynności prawnych. Zob. F. B a c z k o w i c z, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 1, Opole 1957, s. 281–282.

³⁹ „The canon 88 § 3, was no sure basis to declare a marriage null because of psychic impotence. It was only natural, then, to turn to Caput V and the specific defects of consent to sustain the sentence”. J. R. K e a t i n g, *The Caput Nullitatis...*, s. 398.

⁴⁰ B. Zubert zauważa, że tradycyjne komentarze do KPK rozpatrują kwestię ignorancji zasadniczo w dwóch aspektach: „1. jako wynik rozwoju umysłowego, którego podstawę stanowi choroba psychiczna – stan taki określa się ogólnie jako brak *debite discretionis iudici* do wyrażenia świadomej i dobrowolnej zgody małżeńskiej; 2. wyjątkowo – zwłaszcza dzisiaj – jako efekt braku odpowiedniego uświadomienia seksualnego”. *Nowe ujęcie nieznajomości istoty małżeństwa w doktrynie i w jurysprudencji*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1974, 21, z. 5, s. 127.

⁴¹ Zgodnie bowiem z kan. 1092 § 2, po osiągnięciu dojrzałości (odpowiednio 14 i 12 lat), nie przypuszcza się, aby mógł wystąpić brak uświadomienia w tym względzie. Keating pisze więc: „Practically speaking, the legal test of psychic capacity come to be a test of due knowledge *de re matrimoniali*” (*Psychopathic...*, s. 25).

⁴² Zob. J. R. K e a t i n g, *The Caput Nullitatis...*, s. 399. Jeśli chodzi o sam kanon 1087 KPK 1917, to odnosił się on do przymusu i bojaźni.

zaburzenia typowe dla nimfomanii nie dotyczą tyle zdolności czy niezdolności wyrażenia ważnej zgody, ile raczej nabierają prawnego kształtu przeszkody podobnej do istniejącej przeszkody impotencji⁴³.

Keating świadomie akcentował decyzję sądu, który skłonny był uznać nimfomanię raczej za podstawę przeszkody unieważniającej, zbliżonej do przeszkody impotencji, aniżeli określić tę chorobę jako fundament wady zgody. Wyakcentował on ten pogląd dlatego, ponieważ był on zbieżny z jego koncepcją wprowadzenia impotencji moralnej jako przeszkody małżeńskiej⁴⁴. Podkreślał, iż wysiłki rozwiązywania wszystkich spraw związanych z wpływem chorób psychicznych na ważność zawieranego związku na podstawie wady przyzwolenia małżeńskiego nie zawsze dawały spodziewany efekt. Między innymi przypadek socjopaty był, zdaniem Keatinga, niemożliwy do rozwiązania w ten właśnie sposób⁴⁵. W wypadku wady zgody prawodawca zakładał bowiem naturalną zdolność stron do zawarcia małżeństwa. Przyjmował on za coś oczywistego to, że kontrahent posiada zdolność wyrażenia wystarczającej zgody i określał jednocześnie te przypadki, w których akt przyzwolenia małżeńskiego przestaje być wystarczający do zawarcia ważnego związku⁴⁶.

3. Zaburzenie psychiczne jako przeszkoda unieważniająca

Jak już wcześniej zauważyliśmy, przez długi okres w orzecznictwie rotalnym rozpatrywano chorobę psychiczną jedynie jako przyczynę wady zgody⁴⁷. Jeśli przyzwolenie małżeńskie nie zostało wyrażone w sposób prawidłowy, małżeństwo nie mogło zaistnieć. Istnieje jednak – pisze Keating – jeszcze drugi, również wynikający z prawa naturalnego, powód nieważności. Powód ten autor określa jako przeszkodę nieuleczalnej impotencji⁴⁸. Do ważnego zawarcia związku wy-

⁴³ „Clarifying even further, the court declared that the mental defect of the true nymphomaniac is not so much a cause of inability to elicit integral consent; rather it has the juridical figure of a diriment impediment and is quite similar to the impediment of impotence”. Tamże.

⁴⁴ J. R. Keating, *Psychopathic...*, s. 38.

⁴⁵ „For example, the case of the constitutional homosexual and the sociopath seems to come to a dead end on this avenue, and rightly so”. J. R. Keating, *The Caput Nullitatis...*, s. 400.

⁴⁶ „For the legislator in Caput V supposes the natural capacity of the parties to contract marriage. He takes for granted their ability to elicit naturally sufficient consent but outlines the various defects, whereby the act of consent cannot be integral, an *actus existens*, naturally sufficient to effect the contract”. Tamże.

⁴⁷ Zob. J. R. Keating, *The Bearing...*, s. 176; P. F. Palmer, *Christian Marriage: Contract of Covenant?*, „Theologica Studies” 1972, 33, s. 658.

⁴⁸ „[...] a marriage might be null by reason of the natural law for either of two reasons: (1) because of a defect of consent [...]; (2) [...] the impediment of incurable impotence”. J. R. Keating, *Psychopathic...*, s. 29.

Keating stara się ponadto wyjaśnić, dlaczego tylko nieuleczalna impotencja może stanowić przeszkodę zrywającą. Pisze on: „It is inaccurate to define the impediment of impotence as the physical inability to place *actus per se aptos ad prolis generationem*; it is rather the moral inability to assume the right and obligation to place *actus per se aptos ad prolis generationem*. [...] a person who is physically incapable of having perfect copula may well be able to enter the marriage contract, for if

maga się bowiem nie tylko wyrażenia odpowiedniej zgody, ale także tego, aby zawierający małżeństwo był zdolny do przyjęcia praw i wypełnienia podstawowych obowiązków wynikających z zawarcia tego związku⁴⁹. Jeśli więc rozpatruje się zagadnienie impotencji w kontekście możliwości przyjęcia przez daną osobę zobowiązań małżeńskich, nie należy zawężać samego pojęcia „impotencja” wyłącznie do niezdolności danej osoby do aktów fizycznych. W tym wypadku termin ten ma szerszy zakres i obejmuje wszystkie te poczynania, które jako obowiązki małżeńskie będą miały wpływ na kształt przyszłej wspólnoty małżeńskiej⁵⁰. W przypadku nieuleczalnego impotentu można mówić o zaistnieniu tak wewnętrznego, jak i zewnętrznego przyzwolenia małżeńskiego, a mimo to należy stwierdzić, że jest on naturalnie niezdolny do zawarcia związku. Może on więc posiadać wystarczające rozeznanie, a jednak nie jest on w stanie sprostać obowiązkowi, jakie związane są z małżeństwem⁵¹.

Niemoc płciowa może wynikać zarówno z przyczyn organicznych, jak i psychicznych⁵², co nie ma wpływu na ewentualną nieważność związku. Przyczyny

his condition is curable by ordinary measures, he is still capable of assuming the right and obligation *sub gravi* of placing conjugal copula. On the other hand, a person might be physically capable of arriving at sexual union, and yet be incapable of assuming the right and obligation to conjugal copula because he can attain to sexual union only by sinful means. [...] Traditional doctrine has considered as »incurable« those cases of impotence which can be remedied only by extraordinary or sinful measures (the classic examples: mortally dangerous operation, operation involving extraordinary damage to health or one's salvation, a miraculous remedy)”. Tamże, s. 30–31.

⁴⁹ „Regardless of a personal ability to elicit sufficient consent, if he is a naturally unfit subject for these essential rights and obligations, he cannot contract validly”. Tamże. P. F. Palmer wymienia kilka zaburzeń psychicznych, które powodują niezdolność do wypełniania zobowiązań małżeńskich. Pisze on: „There are many nymphomaniacs, [...] who are incapable of forming a lasting sexual relationship. There are many homosexuals and lesbians so sexually inverted that a heterosexual marriage is revolting. There are active alcoholics, chronic drug addicts, and emotionally immature youngsters who are perfectly willing to try marriage, in the hope that marriage may straighten out their problems. [...] They are simply incapable of assuming at the time of marriage the responsibilities they »freely« pledge”. (*Christian Marriage...*, s. 658–659).

⁵⁰ Zob. J. H. P r o v o s t, *Moral Impotence*, „The Jurist” 1973, 33, s. 421. W dalszej części artykułu Provost omawia przyczyny impotencji oraz różne rodzaje samej choroby. Pisze on m.in.: „the impotence related to entering into the marital communion can stem from various cases. These can be relative or absolute, depending upon whether they exist merely between these two persons or within this person relative to all other persons of the opposite sex. They can be permanent, insofar as they are not curable by morally available means; or temporary, in the sense that they can be genuinely cured by means which are morally available.

Just as impotence relative to the physical act can be organic, if the necessary organs are missing, or can be functional, when all these organs are present and yet impotence remains; similarly, impotence relative to the establishment of the community of life can be psychiatric, when a person lacks the necessary mental capabilities of assuming the responsibilities of marriage; or can be behavioral, when all these mental capacities are present and yet the person for behavioral factors already present prior to the marriage is incapable of filling the responsibilities of the marriage”. Tamże.

⁵¹ Zob. J. R. K e a t i n g, *Psychopathic...*, s. 29.

⁵² „[...] psychical impotence, or incapacity for conjugal union, can be organic, that is arising from organic defects, or it can be psychic, namely having its origin in defective psychic integration”. P. H u i z i n g, *Some Proposals...*, s. 180.

G. Lesage twierdzi, że około 90% przypadków impotencji powstaje na podłożu psychicznym. Wyróżnia on trzy źródła impotencji, pisząc, że: „[...] impotence signifies the incapacity to perform the natural conjugal act. It may be the result of various factors:

1) Organic causes: physical deformities, lesion of the genital organs;

natury psychicznej mogą jednak spowodować u impotenty nie tylko samą niezdolność do przyjęcia praw i obowiązków dotyczących dobra potomstwa, ale ponadto mogą pociągnąć za sobą niezdolność chorego do dochowania wierności, nierozdzielności związku, a także innych zobowiązań⁵³. Nikt nie może zaś zobowiązywać się do tego, czego nie jest w stanie wykonać⁵⁴. Jeśli więc osoba chce zawrzeć związek, a nie jest w stanie podjąć podstawowym obowiązkiem związanym ze stanem małżeńskim, tym samym pragnie ona czegoś, co wykracza poza jej możliwości. Podmiot zgody składa więc przysięgę, której nie będzie w stanie wypełnić ze względu na tkwiący w nim samym brak koniecznych do tego zdolności⁵⁵. Źródło niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa nie tkwi jednak w tym wypadku na płaszczyźnie intelektualnej, ani też nie wynika z jakiejś fizycznej wady w organizmie kontrahenta. Kryje się ono raczej w strefie zachowań człowieka, które związane są z udzielaniem praw i wypełnianiem przyjętych na siebie zobowiązań⁵⁶.

W wypadku osobowości psychopatycznej dana osoba może nie sprawiać wrażenia chorej, ale wydawać się kimś miłym, ujmującym swoją powierzchownością, myślącym w sposób logiczny, a nawet błyskotliwy. Wydaje się, iż rozróżnia ona dobro od zła i jest zdolna do czynów ludzkich. Mimo to może się ona okazać kimś niestałym, traktującym innych jako środek do osiągnięcia własnych celów, nieczułym na prawa innych i niezdolnym do podjęcia zobowiązań wobec drugich. Psychopata nie cierpi bowiem na zaburzenia myśli i postrzegania, ale raczej na za-

2) Functional causes: diseases of the nervous system which prevent the transmission of those nervous stimuli necessary for the completion of the sexual act;

3) Psychogenic causes: those related to psychological inhibitions, whether temporary or deeply rooted in the person's psychic composure. Temporary psychological impotence may be the result of anxiety, such as the fear of being surprised. While the symptoms are present, we must consider the existence of a deep conflict such as castration anxiety, fear of losing one's independence, fear of death, etc". *Psychic Impotence, a Defect of Consent*, „*Studia Canonica*” 1970, 4, s. 61.

⁵³ „As mental illness can preclude the obligation to marital intercourse so it can prevent the assumption of the other essential obligations of the bonum prolis, the bonum fidei, and the bonum sacramenti; in fact it can preclude the assumption of all personal obligations”. J. R. Keating, *Sociopathic...*, s. 438.

⁵⁴ M. Żurowski, *Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolność do wypełnienia obowiązków w ocenie umysłu poprzedzającej rozważną decyzję nupturienta*, „*Prawo Kanoniczne*” 1983, 26, s. 276.

⁵⁵ If a person is incapable of fulfilling these essential duties, then he is willing something that he cannot fulfill; he is consenting to an object not really present, not really his to dispose of. The lack is of the object and not the functioning of the intellect. S. J. Ogórzały, *The Law in Psychological Inability Cases*, „*The Jurist*” 1970, 30, s. 104.

⁵⁶ „[...] the disability does not reside directly in the material order of psychical or mental damage, but rather in the moral order affected thereby, the order of rights and obligations, the personal capacity to grant right and to assume obligation”. J. R. Keating, *Sociopathic...*, s. 435. W dalszej części artykułu autor ten pisze: „The debility of the psychopathic personality lies not so much in the area of perception, conceiving, thought, apprehension, as in the area of impulsive behavior, the inability to sustain and honor obligations in conscience”. Tamże, s. 438.

R. Daley twierdzi: „[...] inability to fulfill the obligations of marriage is located at the behavioral level” (*The Distinction...*, s. 163). J. H. Provost z kolei stwierdza: „This same Tribunal has been using the term *moral impotence* to refer to those situations which arise from behavioral factor in the life of one or both of the parties, rendering them incapable of assuming the permanent responsibilities of a lasting marriage together” (*Moral Impotence...*, s. 422).

burzenia zachowania i trudności w podporządkowaniu się określonym normom⁵⁷. Z powyższych względów przez długi czas Rota uznawała psychopatę za osobę, która jest w stanie wyrazić zgodę małżeńską⁵⁸.

Keating zadaje jednak pytanie, czy źródła nieważności związku nie należałoby, w wypadku zaburzeń zachowania, doszukiwać się właśnie w samym postępowaniu i niezdolności podporządkowania się określonej normie⁵⁹. W przypadku psychopaty trzeba chyba bardziej skupić się na problemie zdolności przekazania praw i wypełnienia obowiązków niż na zagadnieniu wystarczającej zgody, która musi być czynem ludzkim. W tym konkretnym wypadku nie chodzi bowiem o to, czy miał miejsce akt wyrażenia zgody, ale czy ów *actus existens* był skuteczny, a w konsekwencji czy spowodował zaistnienie związku⁶⁰. Niezależnie bowiem od tego czy zaburzenie spowoduje nieważność zgody, czy też nie, podobnie jak nieuleczalna impotencja, może ono stać się przyczyną niezdolności osoby do przyjęcia małżeńskich praw i obowiązków⁶¹. Zaburzenia psychiczne, jak i nieuleczalna impotencja, pisze analizowany przez nas autor, mogą więc powodować nieważność związku w ten sam sposób⁶². Stąd też proponuje on, aby obok zwyczajnej

⁵⁷ Zob. J. R. Keating, *Psychopathic...*, s. 34–35.

⁵⁸ „He apparently knows right from wrong [...] He seems capable of meeting the requirements of human act [...] Thus it is that the Roman Rota has correctly judged the psychopath to be capable of the psychological act of marital consent”. Tamże, s. 35.

⁵⁹ „But should not the possible invalidating force of behavioral disorder be sought precisely in their own field, in the field of behavior and adherence to a norm?”. Tamże.

⁶⁰ „The question of psychopathic personality should not be centered about whether or not he could constrict psychologically the human act of true consent, but whether or not he was capable of assuming *sub gravi* the essential obligations of the marriage contract which would normally arise from sufficient consent. The question regarding the impotent as well as the sociopath is not whether his consent was *actus existens*, but why it is that *actus existens* be necessarily *actus iuridice inefficax*”. Tamże, s. 35–36.

⁶¹ M. Fąka podkreśla, że niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich może zaistnieć nawet wtedy, gdy władze intelektualno-wolitywne człowieka zdolne są do wyrażenia ważnej zgody. Stąd też m.in. wynika różnica między niezdolnością do przyjęcia powyższych obowiązków a brakiem wymaganego do małżeństwa rozeznania. Istnieją wprawdzie zwolennicy tradycyjnego stanowiska (np. Di Felice, Serrano), zgodnie z którym wystarczające rozeznanie wymaga naturalnej zdolności do wypełnienia małżeńskich zobowiązań. Fąka odwołuje się do opinii M. Wegan, według której utożsamiając *incapacitas assumendi onera coniugalia* z *defectus discretionis iudici*, dochodzi do wymieszania rozumienia osoby rozumianej jako podmiot oraz jako przedmiot materialny umowy małżeńskiej. Osoba zawierająca związek małżeński jest bowiem zarówno podmiotem, jak i przedmiotem materialnej zgody; prawo do współżycia małżeńskiego z możliwością zrodzenia potomstwa stanowi zaś przedmiot formalny umowy. W wypadku *incapacitas assumendi onera coniugalia* chodzi o niezdolność kontrahenta jako przedmiotu materialnego, a nie jako podmiotu zgody. (*Niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków...*, s. 248–252). Keating wydaje się podzielać powyższe stanowisko. Dla poparcia teorii dotyczącej impotencji moralnej przytacza on opinię Huizinga, pisząc w ten sposób: „It does not matter [...] whether one laboring under moral impotence had sufficient distinction during the wedding to give adequate consent. For this is not a question of a defect of consent, but a question of the nonexistence of the object of consent”. (*Sociopathic...*, s. 29). W innym zaś miejscu Keating stwierdza: „It is one thing to be able to know the elemental nature of marriage and to will it, and quite another thing to be psychically equipped to undertake these same obligations, to honor them, to sustain them, to put them into practice”. (*Psychopathic...*, s. 29).

⁶² „Mental impairment, we maintain, can invalidate marriage in exactly the same way as the diriment impediment of incurable impotence”. Tamże.

przeszkody niemocy płciowej uznać kolejną przeszkodę, tak zwanej impotencji moralnej⁶³.

Jak zauważa Huizing⁶⁴, żaden kanon nie mówi wyraźnie o impotencji moralnej jako o przeszkodzie małżeńskiej⁶⁵. Mimo to, zdaniem Keatinga, w samym kodeksie istnieje odpowiednia podstawa, by uznać trwałe zaburzenie umysłowe jako przeszkodę unieważniającą. Wszędzie tam, gdzie kodeks odwołuje się do amencji, mówi o niej jako o trwałej niezdolności do dokonania aktu prawnego⁶⁶, występowania w sądzie w charakterze pozwanego lub powoda⁶⁷ itd. Według kodeksowego ujęcia nieważność aktów osób chorych psychicznie miałaby więc wynikać z ich naturalnej niezdolności do podjęcia owych aktów⁶⁸.

Podsumowując rozważania dotyczące zagadnienia tytułu nieważności małżeństwa z powodu zaburzenia psychicznego, Keating sugeruje uznanie przesko-

⁶³ „[...] defect of due discretion is an impediment of the natural law itself and a strict diriment impediment in the language of the Code, *aequo iure* as impotence”. Tamże. Ponadto Keating wylicza te przypadki, w których osoba chora nie jest zdolna do wypełnienia swoich zobowiązań dotyczących *bonum prolis*, *bonum fidei* i *bonum sacramentis*. Pisze on:

„A. They are psychically incapable of assuming the essential rights and obligations of the *bonum prolis*: (1) who can attain to material sexual union only by inflicting pain and mutilation on the partner; (2) who can attain to material union only through self-mutilation; (3) who can attain to material union only through intolerable horror, trauma, or violence; (4) who can attain to material union only through intrinsically evil means; (5) who, out of a morbid compulsion-obsession irresistibly seek to prevent conception, e.g., with the use of douches; (6) who, out of a maniacal fear of giving girth, compulsively procure abortion; (7) who insanelly kill their offspring, e.g., by cannibalistic behavior.

B. They are psychically incapable of assuming or binding themselves to the *bonum fidei* who are irresistibly drawn to indulge in extra-marital affairs involving adultery. It is doubtful whether he is capable of the *bonum fidei* who compulsively practices sodomy with a third person of the same or opposite sex.

C. They are psychically incapable of binding themselves to the *bonum sacramenti*: (1) who, by true psychopathy, are compulsive bigamists; (2) who, because of a psychopathic horror *foeminae*, are incapable of sustaining a permanent union; (3) who, because of psychopathic moral anesthesia, cannot base their behavior on anything other than sheer, immediate expediency, making the observance of permanent and abiding serious obligations a moral, if not a physical, impossibility”. Tamże, s. 37.

⁶⁴ R. Sobański zwraca uwagę, że Huizing proponował kiedyś uznanie impotencji moralnej jako przeszkody małżeńskiej. Zob. recenzja w „Śląskich Studiach Historyczno-Teologicznych” 1969, t. 2, s. 234. Później jednak, już jako relator schematu *De Matrimonio*, Huizing wskazał na konieczność odrzucenia tego terminu (tj. *impotentia moralis*) ze względu na możliwość pomieszania z impotencją fizyczną. Zob. M. F ł a k a, *Niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków...*, s. 248. J. R. Keating podkreśla, że również D’Avack proponował, aby uznać amencję za chorobę mogącą spowodować nieważność małżeństwa z tytułu przeszkody unieważniającej. Pisze on: „[...] P. A. D’Avack, who, apparently, is the only who definitely places amentia among the diriment impediments strictly so called”. *The Caput Nullitalis...*, s. 406.

⁶⁵ „We do not find in the Code any canon which treats explicitly of this moral impotence as a marriage impediment. So the insertion of such a canon is proposed, in which sexual perversion, an incurable need of drugs, psychopathic personality, all these would be declared diriment impediment”. P. H u i z i n g, *Some Proposals...*, s. 181.

⁶⁶ KPK 1917, kan. 88.

⁶⁷ KPK 1917, kan. 164.

⁶⁸ „There seems to be adequate foundation in the Code itself to consider permanent mental disorder as a strict diriment impediment. [...] The Code seems to consider the invalidity of acts placed by amens as streaming directly from the natural disability of this type of person, not from a missing psychological quality of the act in question”. J. R. K e a t i n g, *The caput Nullitalis...*, s. 400.

dy impotencji moralnej, podając konkretne sformułowanie słowne postulowanej normy. Jego zdaniem, nie może zawrzeć ważnego małżeństwa ten człowiek, który z powodu braku właściwego, proporcjonalnego do małżeństwa rozeznania staje się niezdolny do przyjęcia każdego z osobna i wszystkich razem, podstawowych praw i obowiązków małżeńskich. Jeśli jednak nie ma pewności co do niezdolności osoby, czy to z powodu wątpliwości w zakresie prawa, czy też faktów, w takim wypadku nie należy uniemożliwiać zawarcia związku⁶⁹. Zdaniem autora, takie właśnie sformułowanie powinno pozwolić na zastosowanie propozycji nowego prawa w pracy trybunałów, a także przyczynić się do dalszego rozwoju prawodawstwa w tej kwestii⁷⁰.

Papieska Komisja Odnowy Kodeksu Prawa Kanonicznego odrzuciła jednak pogląd o impotencji moralnej jako przeszkodzie unieważniającej. Opowiedziała się ona za teorią, według której niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich stanowi wadę zgody, spowodowaną brakiem przedmiotu tejże zgody, tj. *defectus obiecti*. Zgodnie z tym stanowiskiem, nawet gdyby władze intelektualno-wolitywne były zdolne do wyrażenia małżeńskiego przyzwolenia, zgoda ta nie pociągnęłaby za sobą żadnych skutków prawnych, ponieważ nikt nie może zobowiązać się do czegoś dla siebie niemożliwego.

Komisja zaproponowała dwa nowe kanony (kan. 41–42) zawierające trzy różne tytuły nieważności związku małżeńskiego. Jej zdaniem niezdolni do małżeństwa są:

„1) ci, którzy dotknięci zostali chorobą umysłową lub innymi ciężkimi zaburzeniami psychicznymi w tym stopniu, że nie są w stanie wyrazić prawdziwej zgody małżeńskiej, jako że pozbawieni są dostatecznego używania rozumu; niezdolność do wyrażenia zgody małżeńskiej jest w tym wypadku całkowita;

2) ci, u których występuje w dużym stopniu brak należnego rozeznania i oceny istotnych uprawnień i obowiązków małżeńskich, które wzajemnie się przekazują i odbiera;

3) ci, którzy na skutek ciężkiej anomalii psychicznej niezdatni są do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich”⁷¹.

Trzy tytuły nieważności wymienia również nowy kan. 1095 zawarty w Kodeksie Jana Pawła II. Tym razem prawodawca posłużył się jednak innym sformułowaniem słownym. Zgodnie z aktualnie obowiązującym kan. 1095 „niezdolni do zawarcia małżeństwa są ci, którzy:

⁶⁹ „If it be permitted to us to suggest what legislation might be instituted to clarify the sources of nullity by reason of mental impairment, we would suggest the insertion of the impediment of moral impotence along these lines:

1. He is incapable of entering a valid marriage who, because of the lack of due discretion proportionate to the marriage contract, is rendered thereby unable to assume validly each and every essential right and obligation of the contract.

2. If such incapacity be dubious either by doubt of law or by doubt of fact, the marriage is not for that reason to be prevented”. J. R. K e a t i n g, *Psychopathic...*, s. 38.

⁷⁰ Zob. tamże.

⁷¹ Powyższy tekst kan. 41–42 przytoczyłem za: M. F ą k a, *Niezdolność do przyjęcia istotnych obowiązków...*, s. 247.

1. są pozbawieni wystarczającego używania rozumu;
2. mają poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych;
3. z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni podjąć istotnych obowiązków małżeńskich”⁷².

Ostatecznie propozycje Johna R. Keatinga nie znalazły więc swojego miejsca w nowych kanonach kodeksu z 1983 r. Nie ulega jednak wątpliwości, że prace tego autora w swoim czasie stały się ważnym impulsem do dalszych badań i w efekcie pomogły w znalezieniu nowych, obowiązujących obecnie rozwiązań legislacyjnych. Odważne podjęcie tematu, żywego już w praktyce trybunałów kościelnych, ale nieopracowanego jeszcze w sposób całościowy z nowej perspektywy społecznej i medycznej, stanowiło niewątpliwie wkład Keatinga w rozwój kanonicznego prawa małżeńskiego.

CAPUT NULLITATIS EN LOS CASOS DE LOS TRASTORNOS MENTALES (UN POCO DE HISTORIA DEL ACTUAL CANON 1095)

S o m m a r i o

La incapacidad consensual está regulada actualmente por un precepto nuevo – que no aparecía en el Código de 1917 – de modo explícito por el texto del canon 1095. Por la expresión „precepto nuevo” no se quiere decir, sin embargo, que el autor de este texto no ha acogido una serie de criterios que la doctrina y la jurisprudencia ha ido perfilando a lo largo de muchos años.

En este artículo no vamos a analizar, sin embargo, el texto del nuevo canon. Lo han hecho y lo están haciendo muchos autores. En nuestro estudio vamos a detenernos en una etapa concreta de la historia de la reflexión jurídica sobre la capacidad humana de contraer el vínculo matrimonial válido, en el caso de trastorno mental ocurrido. Al concretizar todavía más, vamos a estudiar los textos de John R. Keating, un autor de lengua inglesa, quien fue uno de los primeros, en ocuparse del tema de la influencia de dichos trastornos en la validez del matrimonio. El autor, prácticamente desconocido fuera de la cultura de habla inglesa, en su tiempo fue uno de los precursores más destacados del tema mencionado, preguntando y poniendo de relieve unas ideas nuevas en cuanto a la influencia de los trastornos mentales en la validez del matrimonio. Creemos, que por este artículo vamos a despertar de nuevo el interés por la cuestión resuelta por ahora por medio de las nuevas regulaciones del Código de 1983.

⁷² KPK 1983, kan. 1095. L. Orsy, autor komentarza do powyższego kanonu stwierdza: „Canon law is based on a relatively simple, even simplistic, understanding of the development of human personality. When the child reaches the age of seven, he is presumed to have the use of reason; when the adolescent reaches fourteen (girls) or sixteen (boys) he or she is presumed to have the right age for marriage; when someone is eighteen, he is assumed to be fully capable of exercising all his rights. Yet it has been amply shown that an all-round maturity does not necessarily come with a precise number of years completed”. *Matrimonial Consent in the New Code: Glossae on Canons 1057, 1095–1103, 1107*, „The Jurist” 1983, 43, s. 43.